

Deszcz wystraszył kabriolety

20.06.2016.

CHOSZCZNO. Prawie 50 pojazdów wzięło udział w Zlocie Zabytkowych Samochodów „Classica Mierzęcin 2016”. Niestety jego choszczeński etap połączony z pobytym na polu golfowym Modry Las oraz paradą, a także wystawą w centrum miasta storpedował porywisty wiatr i ulewny deszcz. Dobrą minę do tego wydarzenia robił tylko MIECZYSLAW HRYNIEWICZ. Ten aktor znany dziś z serialu „Na Wspólnej”, a starszemu pokoleniu także jako taksówkarz ze „Zmienników”, również przyjechał tu swoim zabytkowym samochodem. – Wszak nie jest to WPT z bocznym numerem 1313, ale zmiennika nie potrzebowałem – żartował cierpliwie pozując w deszczu do zdjęć.

Kilkadziesiąt zabytkowych samochodów z całej Polski, a wśród nich światowe unikaty miały być atrakcją piątkowego popołudnia. Scenariusz przewidywał, że cała kolumna najpierw zawita na pole golfowe Modry Las, następnie zaprezentuje się na ul. Wolności, potem na przykościelnym placu i w końcu ponownie ul. Wolności i dalej Piastowską oraz Jagiełły uda się w stronę Mierzęcina. Na wystawie mieliśmy też wybrać „najładniejsze auto imprezy”.

- Choć ranek nie zapowiadał aż tak radykalnego załamania pogody, to jednak po wysłuchaniu prognozy, już na starcie w Mierzęcinie zostało kilkanaście kabrioletów – mówili organizatorzy zlotu. Jak się okazało, do Choszczna dojechało niespełna 30 pojazdów, m.in. z Rolls Royce & Bentley Club, Klasyki Zielona Góra oraz z Niemiec, a dla miłośników starych samochodów niewątpliwą gratką były światowe unikaty m.in. Rolls Royce Phantom I 1929 oraz jedyny w Polsce Challenger TA. Niestety niepokojące komunikaty o wzmagających się wichurach zmusiły organizatorów do przedwczesnego wyjechania z Choszczna.

(tk)

{gallery}zlotzs_06_2016{/gallery}